

Stanisław Koziara*

UNIwersYTET PEDAGOGICZNY IM. KEN W KRAKOWIE

ORCID: 0000-0003-0206-5994

Język Jana Pawła II wobec dziedzictwa polskiego stylu biblijnego (na materiale homilii i przemówień do rodaków)

I oto słyszymy, jak w wieczniku jerozolimskim napełnieni Duchem Świętym apostołowie „zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić” (Dz 2,4). Języki obce stały się swoimi, stały się własnymi, dzięki tajemniczej sprawczości Ducha Świętego, który „wieje tam, gdzie chce” (J 3,8) i odnawia „oblicze ziemi” (Ps 104,30).

Przytoczony nie bez powodu na wstępie niniejszego szkicu cytat, pochodzący z homilii Jana Pawła II wygłoszonej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego na gnieźnieńskim Wzgórzu Lecha w trakcie pierwszej pielgrzymki do ojczyzny w roku 1979, jest zaledwie niewielkim fragmentem papieskiego wystąpienia, które ze względu na wagę poruszonych podówczas spraw zyskało bez wątpienia wymiar historyczny. Nie cel i miejsce na streszczanie tu zawartego w owej homilii przesłania, które, najkrócej rzecz ujmując, było częścią wielkiego „bierzmowania ojczyrstych dziejów”, jak wymownie nazywane bywają owoce pierwszego, pamiętnego spotkania Papieża Polaka

*Prof. dr hab. Stanisław Koziara – językoznawca, polonista, profesor zwyczajny w Katedrze Lingwistyki Kulturowej i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie; w latach 2004–2006 zatrudniony dodatkowo na stanowisku profesora w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Stanisława Pigonia w Krośnie; zajmuje się szeroko pojętą problematyką dziedzictwa biblijnego w języku polskim, autor i redaktor wielu monografii i artykułów naukowych, w tym m.in.: *Pojęcia wartościujące w polskich przekładach Psalterza* (1993), *Frazeologia biblijna w języku polskim* (2001), *Tradycyjne biblizmy a nowe polskie przekłady Pisma Świętego* (2009), *Polszczyzna biblijna – między tradycją a współczesnością* (wraz z W. Przyczyną), t. 1–2 (2009), *Rola Biblii Jakuba Wujka w dziejach kultury polskiej* (2013), *The current state of research by Polish linguists on the Brest Bible: an overview* (2015); redaktor naczelny czasopisma „Studia Linguistica” oraz serii „Dialog z Tradycją”; członek wielu organizacji i towarzystw naukowych.

z rodakami. Z perspektywy zadania, jakie stawia sobie poniższy szkic, przywołany fragment homilii jawi się jako wręcz modelowy przykład językowej „architektury” papieskich homilii oraz wystąpień publicznych, w których, obok szeregu innych składowych, na różne sposoby dochodzą do głosu biblijne odwołania, toczy się swego rodzaju dialog nie tylko z kanonicznie pojętym Słowem, ale też z rodzimą jego szatą językową, mającą swoją wielowiekową tradycję, jak też różnorodne i bogate ukształtowanie formalne. Jaka jest natura „obcowania” z tym dziedzictwem oraz w jakim stopniu ma ono udział w uformowaniu swoistych cech osobniczych języka Jana Pawła II, oto najbardziej ogólnie ujęta kolekcja pytań, które wyznaczają lingwistycznie pojęty zespół zadań badawczych tegoż, z konieczności dalece szkicowego, ujęcia. Jako że wpisuje się ono w krąg dotychczasowych, wcale licznych prób oświetlenia aspektów języka i stylu pism oraz publicznych wystąpień Jana Pawła II, a które to opracowania wyszły spod pióra polskich językoznawców, bynajmniej nie tylko dla porządku rzeczy przyjdzie zatem na wstępie przywołać najważniejsze w tym zakresie ustalenia.

Język Jana Pawła II na warsztacie lingwistycznym – zarys stanu badań

Najbardziej ogólne spojrzenie na aktualny stan lingwistycznego opisu tekstów Jana Pawła II pozwala na stwierdzenie, iż obiektem przybliżeń uczyniono dotychczas dość szerokie spektrum papieskiego idiolektu, nadal jednak nieaspirujące do całościowej syntezy. Obserwacje te w głównej mierze skupiły się na retorycznej, stylistycznej oraz aksjologicznej stronie oficjalnych dokumentów oraz publicznych wystąpień Papieża Polaka, w tym przede wszystkim tekstów wygłoszonych podczas pielgrzymek do ojczyzny¹. Do zaledwie pojedynczych należą zaś opracowania językoznawcze, które rzucają nieco światła na wcześniejszy okres, tj. język Karola Wojtyły².

Z poczynionych obserwacji wyłania się kilka spostrzeżeń, dających podstawy do wskazania na niektóre osobliwości papieskiego idiolektu. Najbardziej ogólny charakter mają stwierdzenia mówiące o wysokim stopniu samoświadomości językowej Jana Pawła II, dodatkowo potwierdzonej licznymi w publicznych wystąpieniach meta-uwagami natury lingwistycznej³. Zwrócono również uwagę na nieprzeciętną sprawność funkcjonalną papieskiego języka, wyrażaną w drodze swobodnego odniesienia do różnych rejestrów polszczyzny, a także, co nie mniej ważne, troskę o poszanowanie

- 1 Najliczniej pod tym względem prezentują się opracowania będące pokłosiem poznańskiej konferencji zorganizowanej z okazji 30-lecia pierwszej pielgrzymki papieskiej do Polski, która to debata jako cel główny postawiła pytanie o rodzaj i skalę oddziaływania Jana Pawła II na język polski. Prace te zostały zebrane i wydane w tomie *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, pod redakcją S. Mikołajczaka i M. Wrześniewskiej-Pietrzak, Wydawnictwo WiS, Poznań 2009.
- 2 Por. R. Przybylska, *Uwagi o języku listów Karola Wojtyły do Mieczysława Kotlarczyka*, „Język Polski” R. 84 (2004), z. 2, s. 81–87.
- 3 Swego rodzaju antologię obejmującą refleksje Jana Pawła II na temat języka, mowy ojczystej i jej historii, jak też rozważania nad znaczeniem pojedynczych słów przynosi opracowanie *Świat słowa Jana Pawła II. Refleksje – wspomnienia – opinie*, opracowała M. Dalgiewicz, Teolingwistyka 3, redaktor W. Przyczyna, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2007.

najwyższych norm kulturalnojęzykowych⁴. W licznych przykładach odwoływania się Jana Pawła II do rodzimej historii i tradycji, postrzegania języka jako świadectwa kultury opartej na podstawach religijno-etycznych oraz estetycznych, filolodzy-językoznawcy skłonni są widzieć wręcz odnowicielską rolę Papieża Polaka względem ojczystej mowy, oczyszczającą ją z ideologicznych deformacji oraz zlogów propagandowej nowomowy doby PRL-u, skutecznie rewindykującą szereg słów aksjologicznie ważnych⁵. Równie dobitnie podkreślone i zauważone zostało wręcz po mistrzowsku opanowane przez Jana Pawła II instrumentarium retoryczne, najczęściej objawiające się poprzez operowanie paralelizmem oraz pytaniem retorycznym⁶, umiejętnym wykorzystaniem perswazyjnej mocy słowa⁷, jak też szczególnego rodzaju predylekcją do używania indywidualizmów leksykalnych⁸. Osobnych uwag od strony językoznawczej doczekał się także język encyklik⁹ oraz poetycki idiolekt Karola Wojtyły¹⁰.

Poniższe ujęcie stanowi po części kontynuację i rozwinięcie podjętych refleksji nad tajnikami językowego warsztatu Karola Wojtyły – Jana Pawła II, po części zaś próbę skierowania nieco bardziej sprofilowanej uwagi tak na zakres, jak i rodzaj „nasycenia” papieskiego idiolektu tym, co skrótowo przyjdzie określić jako dziedzictwo polskiego stylu biblijnego. Zasadniczym obiektem dla tego rodzaju eksploracji stanie się tu nader obszerny materiał językowy, na który składają się praktycznie wszystkie teksty homilii i przemówień wygłoszonych w trakcie pielgrzymek Jana Pawła II do Polski¹¹. Zanim jednak podjęta zostanie tego rodzaju próba, nie tylko ze

4 Por. S. Gajda, *Osobowość językowa Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, [w:] *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, dz. cyt., s. 83–88.

5 Por. E. Laskowska, *Wartościowanie w wypowiedziach Jana Pawła II*, „Język Polski” R. 81 (2001), z. 1–2, s. 20–23; R. Grzegorzczkowska, *Rozumienie pojęcia odpowiedzialności w wypowiedziach Jana Pawła II skierowanych do młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, dz. cyt., s. 199–204; A. Krygier-Łączkowska, *Jana Pawła II dyskusja z nowomową*, [w:] *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, dz. cyt. s. 91–103; B. Walczak, *Jan Paweł II – Odnowiciel Mowy Polskiej*, [w:] *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, dz. cyt., s. 77–81.

6 Por. K. Ożóg, *Retoryka tekstów Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, [w:] *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, dz. cyt., s. 141–149.

7 Por. A. Pajdzińska, *O perswazyjności w tekstach Jana Pawła II*, [w:] *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, dz. cyt., s. 151–159.

8 Por. J. Miodek, *Osobliwości stylu Jana Pawła II*, „Język Polski” R. 64 (1984), z. 3, s. 173–176, oraz tegoż, *Osobliwości stylu Jana Pawła II (2)*, „Język Polski”, R. 78 (1988), z. 4–5, s. 230–233.

9 Por. A. Ceglińska, *Piękno papieskiego słowa. O stylu encyklik Jana Pawła II*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2000.

10 Por. M. Kamińska, *Piękno papieskiego słowa. Wybrane problemy stylu Jana Pawła II*, [w:] *Język w komunikacji*, t. II, pod redakcją G. Habrajskiej, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, Łódź 2001, s. 5–10; A. Kozłowska, *Język poetycki Karola Wojtyły. Próba charakterystyki*, „Colloquia Litteraria” 2008, vol. 3, s. 193–214, a także, teźże, *Język poetycki Karola Wojtyły wobec tradycji romantyków*, [w:] *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, dz. cyt., s. 271–278.

11 Podstawową bazę źródłową i ekscerpcyjną stanowi tu publikacja: *Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1999I, 1995, 1997, 1999. Przemówienia, homilie*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1999. Z racji daty publikacji opracowanie to nie objęło ostatniej pielgrzymki papieskiej, która miała miejsce w roku 2002.

względów metodologicznych konieczne wydaje się zatrzymanie choćby najbardziej syntetycznej uwagi na centralnym dla tego wywodu zagadnieniu, tj. polskim stylu biblijnym, potrzebie wskazania na jego genetyczne podłoże, przemiany oraz swoiste ukształtowanie językowe.

U źródeł i znamion polskiego stylu biblijnego

Oddziaływanie Biblii na język polski początkami sięga już najstarszej doby w dziejach rodzimego piśmiennictwa, głównie za sprawą pierwszych prób transpozycji ksiąg biblijnych na grunt polszczyzny. Jeśli za ich początek przyjmujemy trzynastowieczne, domniemane tłumaczenie Psalterza, z którego św. Kinga, starosądecka klaryska kanonizowana przez Jana Pawła II w roku 1999, miała we zwyczaju codziennie odmawiać „decem psalmos in vulgari”¹², to dzieje owego „transferu” liczą, z grubsza rzecz ujmując, już blisko osiem stuleci. Niezwykle bogata polska translatoryka biblijna, zaznaczająca swój ślad niemal na wszystkich etapach dziejów polszczyzny, stanowi kanwę, na której ukształtował się zrab cech językowych określanych mianem *polski styl biblijny* czy też *poliszczyzna biblijna*¹³. Jego załączki pojawiają się już w średniowiecznych przekładach Biblii na język polski zarówno w zachowanych ich fragmentach, jak i pojedynczych głosach, by następnie w dobie renesansowego otwarcia oraz reformacyjnej odnowy, niepomniernie pomnażających rodzimy dorobek translacyjno-biblijny, zyskać nacechowany wzorzec stylistyczny na wielu poziomach systemu językowego.

W wyniku zakrojonych na znaczną skalę w ostatnich latach badań lingwistycznych nad owym dziedzictwem polszczyzny dysponujemy dziś dość bogatą i stale poszerzaną wiedzą tak o źródłach, właściwościach, jak też przemianach owej pododmiany językowej, jaką jest polski styl biblijny¹⁴. Do kategorii powszechnie podzielanej należy z całą pewnością opinia, że prymarna funkcja w dziele utrwalania swoistych cech polszczyzny biblijnej należy do polskich tłumaczeń biblijnych powstałych w dobie reformacji i kontrreformacji, z przemożną rolą katolickiej Biblii w przekładzie ks. Jakuba Wujka (1599), która przez z górą trzy i pół wieku pełniła w polskim Kościele funkcję niemal tłumaczenia kanonicznego. W rzędzie nowszych i zweryfikowanych też sytuuje się dziś także ta, która tekstowi protestanckiej *Biblii gdańskiej* z początku XVII wieku (1632) przypisuje w tym dziele rolę bynajmniej niepoślednią, co stwarza podstawy do, mającej swój znaczny ciężar gatunkowy, tezy o *sui generis* ekumenicznym podłożu, z którego wyrastają inwariantne cechy polszczyzny biblijnej. Nader wymownie

12 To pośrednie świadectwo istnienia najstarszego polskiego przekładu biblijnego zawdzięczamy informacji, jaka pojawia się w łacińskim tekście żywota św. Kingi.

13 Obydwa te miana: *polski styl biblijny* oraz *poliszczyzna biblijna*, mimo pewnych odmiennych wartości definicyjnych i zakresowych, funkcjonują w polskiej literaturze niemal na prawach synonimicznych. W niniejszym opracowaniu użyto ich także wymiennie.

14 Jak dotąd, najbardziej całościowo ujęte dane na temat genezy, przemian oraz właściwości tej odmiany stylowej polszczyzny przynoszą prace: D. Bienkowska, *Polski styl biblijny*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2002 oraz *Poliszczyzna biblijna. Między tradycją a współczesnością*, t. 1–2, pod redakcją S. Koziary, W. Przyczyny, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2009.

rolę i rangę obu tych tłumaczeń ujął przed laty wybitny znawca kultury starożytnej, Zygmunt Kubiak, pisząc: „Mowa polska w Biblii Wujka, Biblii Gdańskiej zdumiewająco dźwiga potęgę i czule przechowuje czar stylu biblijnego obu Testamentów”¹⁵. Przyjdzie także podkreślić, iż w dziele tym swój niebagatelny wkład mają również te polskie dokonania przekładowo-biblijne, które wyszły spod pióra poetów, pisarzy oraz wielu twórców mierzących się z tym szczególnego rodzaju wyzwaniem, jakim jest przekład biblijny. Początki tej tradycji sięgają doby humanizmu renesansowego z Janem Kochanowskim na czele i jego kongenialną parafrazą *Psałterza Dawidowego*, która po dziś dzień stanowi podstawę polskiej psalmodii nieszpornej.

Ale też nie sposób w dziele współtworzenia biblijnych znamion stylowych języka polskiego nie docenić pośredniej drogi podtrzymywania owych właściwości. Mowa tu przede wszystkim o tym obszarze rodzimej literatury, który stylizację biblijną ustanowił nie tylko zewnętrzną formą wyrazu językowo-poetyckiego, źródłem swoistej topiki i metaforyki, ale też uczynił kanwą ideowych przesłań, najsilniej ucieleśnionych w nurcie romantyczno-mesjanistycznym.

Nie miejsce tu na bardziej szczegółowe śledzenie losów i przemian, jakim na przestrzeni wieków podlegały dzieje rodzimych prób przybliżania słowa natchnionego, ale na podstawie dotychczas poczynionych ustaleń dość stwierdzić, że w wypadku tradycji katolickiej praktycznie aż do połowy XX stulecia mamy do czynienia z żywym oddziaływaniem polszczyzny biblijnej ukształtowanej niemalże na renesansowych wzorcach. Do lat sześćdziesiątych minionego stulecia datuje się bowiem *de facto* obecność w polskim Kościele Wujkowego tłumaczenia Biblii w roli podstawowego tekstu liturgicznego. Mimo poczynionych w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku prób modernizacji języka tego przekładu, niemal niewzruszona pozostawała nadal jego nobliwa i w wielu swych obszarach archaiczna szata leksykalno-frazeologiczna i składniowa, mająca po dziś dzień swoich gorliwych obrońców, tak w kręgu wiernych, jak też wśród filologów z piszącym te słowa włącznie.

Godzi się także dodać, że w świetle nowszych ustaleń filologicznych polszczyzna biblijna, głównie za sprawą dominującej w rodzimej translatoryce biblijnej metodzie przekładu dosłownego, kryje w swoich zasobach wiele właściwości językowych tekstu kanonicznego (hebraizmy, arameizmy, greczyzmy), a także szczególnej rangi tłumaczenia łacińskiego, jakim przez stulecia dla Kościoła katolickiego była Hieronimowa *Wulgata* (latynizmy). To właśnie tą drogą do polszczyzny biblijnej przeniknęło nie tylko wiele prymarnych właściwości systemowych języków biblijnych, ale też cały zapisany w nich repertuar cech przynależnych do retoryczno-kulturowego tła Biblii, pomnażających i wzbogacających tą drogą zasoby nie tylko polszczyzny biblijnej, ale o wiele szerszej pojęte właściwości ojczystej mowy¹⁶. Śmiem twierdzić, iż w tych czynnikach i uwarunkowaniach tkwi źródło tezy o zretoryzowanym podłożu pol-

15 Z. Kubiak, *Przestrzeń dzieł wiecznych. Eseje o tradycji kultury śródziemnomorskiej*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1993, s. 155.

16 Por. S. Kozłara, *W stronę retoryki. O poszukiwaniu nowych sposobów opisu dziedzictwa biblijnego w języku polskim*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 66 (2018), z. 6, Językoznawstwo, s. 57–73.

skiego stylu biblijnego, a także o jego silnym związku z ukształtowaną na wzorcach renesansowych polszczyzną literacką.

Polszczyzna Jana Pawła II a polszczyzna biblijna

Przywołane w uprzednim akapicie uwagi wydają się tyleż celowe, ile niezbędne w kontekście zamierzonych w niniejszym szkicu poszukiwań świadectw oddziaływania na język osobniczy Jana Pawła II właściwości polszczyzny biblijnej. Dla podjęcia jednakże tego zadania wpierw konieczne jest określenie tych czynników, które wyznaczają swego rodzaju paradygmat, zespół uwarunkowań mogących mieć wpływ na interesujący nas idiolekt. Ale nie ma też powodu i potrzeby, aby w tym miejscu podejmować próbę dowodzenia tego, co po wielekroć zostało już badawczo uzgodnione i nie stwarza dodatkowego pola do dyskusji. Mowa tu o ustaleniach dotyczących genetycznych uwarunkowań poetyckiej składowej idiolektu Karola Wojtyły, które dobrze streszczają się w stwierdzeniu Bożeny Chrzastowskiej:

Wszystko, co działo się w życiu wadowickiego ucznia i krakowskiego studenta czy kleryka, aktora i robotnika, młodego księdza i biskupa, uczonego i poety, zostało ślady w jego poezji, formowało osobowość i wymiar papieskiej posługi Jana Pawła II¹⁷.

Mimo iż w swych założeniach niniejsze uwagi nie obejmują poetyckich dokonań Karola Wojtyły (*vel* Andrzeja Jawienia, Piotra Jasienia, Stanisława Andrzeja Grudy), to jednak faktycznie nie sposób całkowicie oddzielić owej sfery językowych doświadczeń od tych, które obejmują gatunki i formy wypowiedzi papieskich, mające z całą pewnością wzorce w okresie poprzedzającym posługę Piotrową polskiego Papieża.

W kontekście podjętych w niniejszym szkicu zamierzeń badawczych, z prawdopodobieństwem graniczącym wręcz z pewnością można przyjąć, iż to Wujkowy kształt Słowa na długo towarzyszył Karolowi Wojtyłe, obejmując czas szkolny, studencki, a więc „młodość-rzeźbiarkę”, by posłużyć się za profesorem Tadeuszem Ulewiczem tym tyleż sugestywnym, co poetyckim określeniem¹⁸, a także oddziaływał na okres formacyjny przyszłego kapłana i biskupa. Pierwsze, potwierdzone ślady tego wpływu

17 B. Chrzastowska, *Poezja myśli i wiary. O twórczości poetyckiej Karola Wojtyły*, [w:] *Jan Paweł II. Człowiek i dzieło*, pod redakcją B. Walczaka, Poznań 2001, s. 113–114. Por. także J. Okoń, *Życiowy profil poety (o drodze twórczej Karola Wojtyły)*, „Znak” 1982, nr 6, s. 556–578 oraz R. Buttiglione, *Myśl Karola Wojtyły*, przeł. J. Merecki SDS, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin 2010, s. 49–75.

18 Tego, wyjętego z wiersza Zygmunta Krasińskiego określenia użył profesor Tadeusz Ulewicz w tytule swojego wystąpienia podczas krakowskiej sesji naukowej poświęconej myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II, zob. T. Ulewicz, *Młodość – rzeźbiarka, czyli studenckie i wojenne lata Karla Wojtyły*, [w:] *Servo veritatis*, pod redakcją W. Stróżewskiego, Uniwersytet Jagielloński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1988, s. 17–26.

dają się zauważyć już we wczesnych literackich dokonaniach Wojtyły¹⁹. Z kolei szkołą spotkania przyszłego Papieża z określonymi wzorcami retorycznymi i sztuką słowa pozostawał bezsprzecznie Teatr Rapsodyczny²⁰. Zastąpienie Biblii w przekładzie księdza Wujka w roli tekstu podstawowego, jakie dokonało się za sprawą ukazania się *Biblii Tysiąclecia* (1965), pierwszego katolickiego przekładu pełnego kanonu Pisma Świętego z języków oryginalnych na język polski, będącego podstawą cytowań w homiliach i przemówieniach papieskich do rodaków, wbrew deklaracjom jego tłumaczy i redaktorów nie okazało się radykalnym odejściem od tradycji Wujkowego języka i stylu. Co więcej, w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych znaczną popularnością cieszyły się biblijne tłumaczenia ks. Eugeniusza Dąbrowskiego, nieprzejednanego orędownika przekładu z podstawy łacińskiej *Wulgaty* oraz zachowania związków z tradycyjnym (czyt. Wujkowym) polskim stylem biblijnym²¹.

Poszukując źródeł owych oddziaływań, nie sposób pominąć również tego, które na prawach „odbitego światła” znajduje na równi potwierdzenie tak w twórczości literackiej Karola Wojtyły, jak też pismach i wystąpieniach publicznych Jana Pawła II. Mowa tu o rozlicznych świadectwach odwołań do literackiej spuścizny wielkich polskich romantyków z Mickiewiczem na czele, który, jak zauważyła Zofia Stefanowska, „z przekładem Wujka osłuchany był od dzieciństwa”²². Mówiąc o czynnikach mających wpływ na własny proces duchowy i myślowy, w jednym z wystąpień Jan Paweł II jednoznacznie wskazał na okres studiów polonistycznych i zagłębienie się podówczas w lekturze całej twórczości Słowackiego, Mickiewicza, Krasińskiego, Norwida, Wyspiańskiego i Kasprówicza²³, a więc tych twórców, u których badacze odnajdują najwięcej świadectw nawiązań do tradycji polskiego stylu biblijnego²⁴.

Z przywołanych tu dalece skrótowych danych można zatem wyprowadzić dość oczywisty wniosek, że na kształtowanie się biblijnych składowych idiolektu Karola Wojtyły – Jana Pawła II oddziaływały zasoby językowe o głęboko zakorzenionych związkach z polszczyzną dawną, kryjącą w sobie na równi świadectwa językowe o proveniencji retorycznej, jak też literackiej.

19 Wiele świadectw obecności tej tradycji można odnaleźć tak w tekstach, jak i uwagach redakcyjnych do najnowszej edycji krytycznej dzieł literackich Karola Wojtyły, zob. *Karol Wojtyła. Jan Paweł II. Dzieła literackie i teatralne*, t. 1. *Juwenilia (1938-1946)*, pod redakcją J. Popiela, Wydawnictwo Znak, Kraków 2019.

20 Por. J. Popiel, *Los artyści w czasach zniewolenia: Teatr Rapsodyczny 1941-1967*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.

21 Por. S. Kozłara, *Biblia Tysiąclecia wobec tradycji polszczyzny biblijnej – uwagi jubileuszowe*, „Język Polski” 96 (2016), z. 4, s. 15–31.

22 Z. Stefanowska, *Historia i profecja. Studium o Księgach narodu i pielgrzymstwa polskiego Adama Mickiewicza*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1998, s. 51.

23 Mowa tu o pełnym osobistych wspomnień wystąpieniu Jana Pawła II podczas sympozjum sławistów, które miało miejsce w Castel Gandolfo w roku 1996.

24 Por. D. Bieńkowska, *Odbicie stylu przekładu Biblii J. Wujka w literaturze polskiej*, [w:] *Jan Jakub Wujek tłumacz Biblii na język polski. W czterechsetną rocznicę wydania Nowego Testamentu 1593-1993*, redakcja M. Kamińska, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1994, s. 162–170.

Próba odnajdywania wszelkiego rodzaju śladów obecności stylu biblijnego nie tylko w języku homilii Jana Pawła II, ale też we wszelkiego typu tekstowych reprezentacjach tego gatunku już sama przez się jest zadaniem tyleż oczywistym, ile z pozoru wręcz niezbyt odkrywczym badawczo. Wszak w kręgu prymarnych wyznaczników gatunkowych homilii wskazuje się na jej integralny związek z liturgią oraz funkcją objaśniania określonych czytań biblijnych²⁵. W tym kontekście nasuwa się raczej pytanie nie tyle „czy”, lecz „jak” realizują się owe świadectwa obecności Biblii w badanych tekstach homilii papieskich? Odwołując się do metod i narzędzi właściwych warsztatowi lingwistycznemu, spróbujmy zatem prześledzić te płaszczyzny języka papieskich wystąpień, w których winno się upatrywać typowych obszarów uobecnienia inwariantnych cech polszczyzny biblijnej.

Leksykalne świadectwa nawiązań do polskiego stylu biblijnego

Pośród wyznaczników polskiego stylu biblijnego jedno z istotnych miejsc zajmuje płaszczyzna leksykalna. Funkcję stylowo nacechowanych elementów na równi mogą tu pełnić jednostki przynależne do kategorii biblijnych *nomina propria* (nazwy osobowe, miejscowe), obok nazw odnoszących się do wielorakich realiów świata biblijnego (nazw święt, godności, urzędów, miar, monet, flory, fauny). Obok tej warstwy, którą można określić jako przynależną do prymarnych znamion języka biblijnego, polszczyznę biblijną wzbogaca rodzimy krąg leksyki nacechowanej głównie chronologicznie, mającej swe źródła w wielowiekowym, jak już wspomniano, statusie *Biblii Wujka* i *Biblii gdańskiej*. Mowa tu o słownictwie, które w naturalny sposób zyskiwało z czasem znamiona form archaicznych, obok jednostek przynależnych do biernego leksykonu, właściwego pisanej odmianie języka. I to właśnie ten typ leksyki w pełni wychodzi naprzeciw stylowemu *decorum* polszczyzny biblijnej.

Udział owej leksyki pośród idiolektałnych cech języka Jana Pawła II jest w pełni wyczuwalny. W tekstach homilii i przemówień wygłoszonych podczas pielgrzymek do ojczyzny bez trudu dają się bowiem odnaleźć takie jednostki, jak: *brzemie* (1987/494), *czynić* (1979/61), *miłować* (1979/875), *oblicze* (1987/438), *Opatrzność* (1997/930), *postu* (1997/862), *powinność* (1999/1042), *pragnąć* (1979/43), *przeto* (1987/435), *radować się* (1983/237), *siejba* (1987/421), *skoro* (1987/442), *szafarz* (1991/706), *ufać* (1987/533), *umiłowany* (1997/1010), *wielbić* (1991/598), *wszakże* (1991/611), *zaprawdę* (1991/611), *zrzędzić* (1979/38)²⁶.

Poza pojedynczo poświadczonym rzeczownikiem *siejba* w znaczeniu ‘siew, sianie’, traktowanym już przez dwudziestowieczne leksykony jako jednostka recesywna,

25 Por. Hasło *homilia*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, pod redakcją J. Walkusza, S. Janeczka, S. Wielgusa, S. Fity, J. Misiurka, M. Ruseckiego, A. Stępnia, A. Weiss, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993, s. 1175–1179.

26 Nawiasowo umieszczane przy cytowanych i omawianych formach dane liczbowe wskazują kolejno na rok, w którym odbywała się pielgrzymka Jana Pawła II do Polski, a następnie na numer strony wykorzystanego źródła materiałowego.

poetycka, cały pozostały repertuar form użytych przez Jana Pawła II to leksemy kwalifikowane leksykograficznie jako „dawne” lub „książkowe”, skądinąd w pełni odpowiednie stylowi biblijnemu i nadal zachowujące swoją przejrzystość znaczeniową. To właśnie odwołanie się do takiego rejestru słów postulował onegdaj Czesław Miłosz w kontekście własnych prób przekładowo-biblijnych, pisząc: „Istnieje (...) sporo słów i określeń przebywających niejako na granicy, przestarzałych, ale ciągle jeszcze znanych, i te są do uratowania”²⁷.

Wydaje się też, że podobne funkcje spełniają wcale nierzadko używane przez Jana Pawła II leksemy obcojęzyczne (latynizmy oraz semityzmy), reprezentujące jednostki przynależne do kręgu leksyki typowo religijnej, np. *Abba* (1983/333), *communio* (1991/678), *Pascha* (1991/665), *Shalom!* (1987/537), zazwyczaj też podane wraz z wyjaśnieniem lub ich rodzimym odpowiednikiem.

Osobnym przykładem indywidualnych właściwości języka Papieża jest użycie określonych form fleksyjnych, mających swój udział w szerzej pojętym repertuarze wyznaczników polskiego języka biblijnego. Za takie uznać należy m.in. dawne formy dualne czy też połączenia ruchomych końcówek osobowych czasownika z innymi częściami mowy, np. *przed oczyma* (1979/75), *czegośmy dostąpili* (1987/430)²⁸.

Utrwalone konstrukcje wyrazowe oraz sekwencje tekstowe

W dość zgodnej opinii jedno z centralnych miejsc w obrębie całościowo postrzeganych wyznaczników polskiego stylu biblijnego zajmują jednostki o typie mniej lub bardziej spetryfikowanych konstrukcji wyrazowych czy też większych sekwencji tekstowych. Składają się na ów zasób zarówno zespolenia wielowyrazowe o charakterze frazeologicznych, stałych formuł, paremii, a niekiedy wręcz całych perykop biblijnych. Swoją utrwaloną kształt w polszczyźnie wiele z tych biblizmów zawdzięcza literalnemu odwzorowaniu odpowiednich konstrukcji tekstu kanonicznego, w którym obecność tego rodzaju jednostek wpisywała się w samą naturę języka większości ksiąg biblijnych. Inne zaś swój rodowód zawdzięczają rodzimym drogom ich upowszechnienia, zarówno w obszarze biblijnych tekstów przekładowych, języka tradycyjnych pieśni i modlitw, jak też nierzadko literackich czy wręcz potocznych przestrzeni ich użycia. Zanim bliższemu oglądowi poddana zostanie kwestia miejsca i form obecności tej części biblijnego dziedzictwa w języku publicznych wystąpień Jana Pawła II do rodaków, warto wprawdzie nieco osobnej uwagi skierować w stronę tego, co składa się na status genetyczny oraz swoistość tej kategorii biblizmów.

Pierwotnie była nią tradycja mówiona, sytuująca tym samym Biblię w rzędzie pokrewnych świadectw kultury oralnej, jak chociażby homeryckie eposy. W kulturze oralnej zaś przechowywanie i artykułowanie myśli wymagało określonych wzorów

27 Cz. Miłosz, *Przedmowa tłumacza*, [w:] *Księga Psalmów*, tłumaczył z hebrajskiego Czesław Miłosz, Éditions du Dialogue, Paris 1982, s. 48

28 Obecność tej drugiej cechy ujawniają już wspomniane listy Karola Wojtyły do Mieczysława Kotlarczyka, por. R. Przybylska, *Uwagi o języku listów Karola Wojtyły*, dz. cyt.

i gatunków mnemotechnicznych. Temu celowi służyły na równi często użyte na kartach biblijnych aliteracje, akrostychy, paralelizmy, jak też oparte na powtarzalnym schemacie paremie czy frazy sentencjonalne²⁹.

Drugim, równie ważnym obszarem, w którym należy upatrywać genezy szeregu utrwalonych konstrukcji biblijnego pochodzenia, była tradycja retoryczna. Jak pokazują to nowsze ustalenia biblistyczno-filologiczne, karty wielu ksiąg staro- i nowotestamentowych kryją w sobie wcale liczne świadectwa spotkania się tak semickiej, jak i helleńskiej retoryki, wręcz *in extenso* przejętych przez autorów natchnionych spetryfikowanych figur językowych³⁰, by dla przykładu przywołać symetryczną strukturę kompozycyjną chiazmu, na którym zbudowanych jest wiele utrwalonych fraz biblijnych, znajdujących odwzorowania na gruncie języków narodowych. Rodzimą świadectwem tej figury są chociażby frazy: *Szabat jest dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu, Ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi*³¹.

Wreszcie jako trzeci obszar, z którego wyrasta liczna grupa tego rodzaju biblizmów, wskazać należy na naturalny, charakterystyczny dla języków biblijnych typ obrazowania i metaforyki. Odnosząc tę właściwość do współczesnych nurtów kognitywnie zorientowanej lingwistyki, można stwierdzić, iż w księgach biblijnych, głównie ewangelicznych, bardzo często mamy do czynienia z metaforą potoczną, wyrosłą ze specyficznego sposobu widzenia i doświadczania rzeczywistości, głównie przez pasterskie i rolnicze ludy semickie. Właściwości te znajdują odzwierciedlenie m.in. w takich rodzimych biblizmach frazeologicznych, jak: *błędna owca, nie rzucać pereł przed wieprze / świnię, oddzielać ziarno od plew, przekuwać miecze na lemiesz, siać / rozsiewać kłóć, Ziarno pada na dobrą / żyzną ziemię / rolę, Żniwo wielkie, ale robotników mało*³².

Próba spojrzenia na język homilii i przemówień Jana Pawła II do rodaków pod kątem odwołania się do tego rodzaju zasobów polszczyzny biblijnej wskazuje na różne sposoby ich uobecnienia w wystąpieniach papieskich. Zazwyczaj jest nią forma kanoniczna, wpisująca się w początkową lub końcową ramę delimitacyjną wygłaszanej homilii, wyjęta z czytania liturgicznego w postaci większej całości tekstu biblijnego bądź też odpowiednio wyodrębnionego jego fragmentu, wokół którego osnuta jest cała treść homilii. Do nierzadkich należą sytuacje, w których tego rodzaju cytacja przyjmuje kształt wręcz równy słownikowej postaci utrwalonego w polszczyźnie

29 Por. W.J. Ong, *Psychodynamika oralności*, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, opr. G. Godlewski, A. Mencwel, R. Sulima, wstęp i redakcja G. Godlewski, przeł. J. Japola, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2003, s. 191–202.

30 O wpływie tej tradycji zob. m.in.: R. Meynet, 2001, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, przeł. K. Łukowicz, T. Kot, Wydawnictwo WAM, Kraków oraz M. Wojciechowski, *Wpływy greckie w Biblii*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012.

31 Por. S. Koziara, *Dziedzictwo retoryczne we współczesnych zbiorach biblizmów języka polskiego. Casus chiazmu*, [w:] *Dialog z Tradycją*, t. 8, *Dziedzictwo antyczne i biblijne dziś*, pod red. M. Pudy-Blokesz i M. Ryski-Kurczab, Collegium Columbinum, Kraków 2020, s. 179–192.

32 Por. S. Koziara, *Frazeologia w Biblii. Biblia we frazeologii języka polskiego*, „Poradnik Językowy” 2016, z. 5, s. 48–59.

bibliizmu, np. *Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich* (Mt 18, 20) (1991/722), *Pan jest moim pasterzem...* (Ps 23, 1) (1983/342), *Ja jestem drogą i prawdą, i życiem* (J, 14, 6) (1991/665), *Bogu dziękujcie (...). Ducha nie gaście* (1 Tes 5, 18-19) (1991/768).

W kręgu równie częstych sytuują się te teksty papieskich homilii i przemówień, w których ten typ biblizmów ujawnia się w sposób bardziej luźny, wkomponowany w strukturę całej wypowiedzi, użyty z pełną świadomością ich statusu skrzydlatych jednostek polszczyzny, jak ma to miejsce w wypadku frazy *Przemija postać świata* czy też wyrażenia *kamień węgielny*:

Czy niezależnie od wszystkich osiągnięć, od całego kształtu życia: kultury, cywilizacji, techniki – nic go (człowieka – S.K.) innego nie oczekuje? „Przemija postać świata” (1 Kor 7, 31) i człowiek wraz z nią przemija bez reszty...? (1979/198)

Był mocny (o prymasie Wyszyńskim – S.K.) swoją wiarą w Chrystusa – ów kamień węgielny zbawienia człowieka, ludzkości, narodu. Czynił wszystko, aby ten kamień węgielny nie został odrzucony przez ludzi naszej epoki (...) (1983/218)

Miejsca i roli skrzydlatych konstrukcji polszczyzny biblijnej w języku badanych wystąpień papieskich nie sposób jednakże ograniczyć do tych przykładów, które stanowią li tylko świadectwo bardziej „reproduktywnego” ich wykorzystania. Mierzony już blisko dwoma dekadami okres od ostatnich spotkań Ojca Świętego z rodakami w kraju stwarza, jak się wydaje, wystarczającą perspektywę czasową, aby nie tylko z filologicznej ciekawości zapytać o tyleż osobny, co równie trwały wkład Papieża Polaka do owej skarbnicy ojczystego języka.

Istnieje bowiem wiele przesłanek wskazujących na przyrost w ostatnim czasie szeregu neologizmów frazeologicznych oraz konstrukcji formułicznych, które stanowią wyraźne pokłosie pontyfikatu Jana Pawła II. To właśnie z papieskiego nauczania, publikowanych dokumentów, a nade wszystko licznych homilii i masowych wystąpień w czasie pielgrzymek do ojczyzny początek bierze niemała kolekcja skrzydlatych jednostek o randze prymarnych biblizmów, wcześniej w tej roli w polszczyźnie nieobecnych. W większości mowa tu o jednostkach mających status cytatów określonych miejsc tekstu kanonicznego. Zazwyczaj są nimi zespolenia przywołane w roli bądź to tytułów niektórych prac oraz encyklik Jana Pawła II, bądź też jako swoiste motta-przesłania poszczególnych pielgrzymek papieskich. Krąg ten tworzy kolekcja takich biblizmów, jak: *Aby wszyscy byli jedno* (J 17, 11; 17, 21-22)³³, *Bóg jest miłością* (1 J 4, 8)³⁴, *Do końca ich / umiłował* (J 13, 1), *Ducha nie gaście!* (1 Tes 5, 19), *Jeden drugiego brzemia noście* (Gal 6, 2), *Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam* (Rz 8, 32),

33 Obok ewangelicznego źródła dodatkową płaszczyzną upowszechnienia tej jednostki był jej łaciński odpowiednik użyty w tytule encykliki Jana Pawła II *Ut unum sint*.

34 Można przyjąć, iż drugim obszarem upowszechnienia w polszczyźnie bibliizmu *Bóg jest miłością* jest, powstała w trakcie papieskich pielgrzymek, pieśń kościelna z refrenicznym powtórzeniem owej frazy.

Mężczyznę i kobietą stworzył ich (Rdz 1, 27)³⁵, *Nie lękajcie się!* (Mt 17, 7)³⁶, *odmienić oblicze ziemi* (Ps 104, 30), *Wyptyń na głębię!* (Łk 5, 4), *zło dobrem zwyciężać* (Rz 12, 21)³⁷, *Znak, któremu sprzeciwić się będą* (Łk 2, 34).

Za tym, że mamy w tym wypadku do czynienia z jednostkami o wyrażnie petryfikującym się statusie, poszerzającym od dawna ustabilizowany kanon polskich biblizmów, zdają się także dodatkowo przemawiać nowsze źródła leksykograficzne, poświadczające obecność tychże konstrukcji językowych w zasobach polszczyzny ogólnej³⁸.

Wskazując na ten krąg stylistyczno-biblijnych asocjacji języka Jana Pawła II, jaki tworzą utrwalone zespolenia wyrazowe, warto zwrócić uwagę na jeszcze inny zasób mniej lub bardziej spetryfikowanych połączeń, ujawniający się w tekstach analizowanych homilii i przemówień. Mowa tu o szczególnej predylekcji Papieża do sięgania tak po rodzime, jak też, głównie łacińskie, formuły językowe, pośrednio dające się również wpisać w repertuar właściwości stylowych polszczyzny biblijnej.

Niemala ich część to świadectwa tradycyjnej, polskiej etykiety językowej: *Bóg zapłać za waszą gościnność!* (1999/1152), *Bóg zapłać za waszą szczodrość!* (1999/1152), *Bóg zapłać za wszystkie dary!* (1999/1152), *Szczęść Boże!* (1987/402), *W górę serca!* (1991/740). Z kolei kolekcję tego rodzaju latynizmów w homiliach papieskich reprezentują formuły oraz sentencje: *Totus Tuus* (dewiza Jana Pawła II), *Alter Christus* (*drugi Chrystus* – o osobie konsekrowanej) (1987/430), *In persona Christi* (w osobie Chrystusa) (1987/430), *Deo et Patriae!* (Bogu i Ojczyźnie) (1987/402), *Pascha nostrum immolatus est Christus* (Chrystus jest ofiarowany jako nasza Pascha) (1987/437), *Fortuna variabilis, Deus mariabilis* (Fortuna jest zmienna, Bóg wszystko może) (1979/146).

Retoryczne wyznaczniki stylu Jana Pawła II

Wśród powszechnie wskazywanych źródeł, z których wyrastają osobliwości języka i stylu Jana Pawła II, mowa jest zazwyczaj o tradycji retorycznej, pozostawiającej rozliczne świadectwa na różnych poziomach językowej organizacji wypowiedzi papie-

35 W tym wypadku mowa jest o frazie równej tytułowi jednej z prac teologicznych Karola Wojtyły.

36 W procesie nobilitacji tej frazy należy także widzieć jej obecność w tytule polskiego tłumaczeniu książki, będącej wywiadem-rzeką francuskiego dziennikarza André Frossarda z Janem Pawłem II.

37 W kontekście frazy *Zło dobrem zwyciężaj* jako dodatkowe źródło jej upowszechnienia można postrzegać duszpasterską działalność śp. ks. Jerzego Popiełuszki, który w swoich wystąpieniach często odwoływał się do słów św. Pawła z Listu do Rzymian: *Nie daj się zwyciężać złu, ale złu dobrem zwyciężaj* (Rz 12, 21).

38 Jednoznaczne dane o frekwencji i tak postrzeganej genezie owych jednostek przynoszą zasoby Narodowego Korpusu Języka Polskiego, <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/index>. Na obecność części z przywołanych tu biblizmów w roli neologizmów frazeologicznych współczesnej polszczyzny zwrócił już wcześniej uwagę Wojciech Chlebda, por. W. Chlebda, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005, s. 211. Na temat statusu sporej części z nich w obszarze polskich tłumaczeń biblijnych por. S. Koziara, *Tradycyjne biblizmy a nowe polskie przekłady Pisma Świętego (ujęcie filologiczno-normatywne)*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009.

skich³⁹. W kontekście podjętych w niniejszym szkicu prób odnajdywania reminiscencji pomiędzy właściwościami idiolektu Jana Pawła II a konstantami polskiego stylu biblijnego przyjdzie zatrzymać jedynie uwagę na powtórzeniu, jako jednej z najbardziej wyrazistych figur składniowo-stylistycznych papieskich wystąpień.

Zazwyczaj przy ustaleniu genetycznych uwarunkowań tej właściwości językowej wskazuje się, co naturalne, na grecko-rzymską tradycję retoryczną, wpisującą powtórzenie w krąg elokucyjnych figur służących uwydatnianiu treści oraz rytmizacji wypowiedzi. Nowsze spojrzenia na retoryczno-kulturowe podłoże wielu ksiąg natchnionych, zaznaczające swą obecność w obszarze współczesnej egzegezy biblijnej, stwarzają możliwość rozszerzenia źródeł obecności owej figury retorycznej także w stronę innych czynników genetycznych, tj. właściwości retoryki biblijnej. W kontekście tej tradycji jako centralny wyróżnik wyłania się figura paralelizmu, leżąca u podstaw językowej organizacji wielu ksiąg biblijnych, w tym przede wszystkim literackich, z Psalterzem na czele. Jak zauważa Jerzy Ziomek, na tej płaszczyźnie retorycznej „zachodzi istotna, choć niegenetyczna zależność między normami stylu grecko-rzymskiego antyku a praktyką hebrajskich autorów Starego Testamentu, przejęta i akceptowana przez jego greckich i łacińskich tłumaczy (...)”⁴⁰.

Trudno o lepszą egzemplifikację spotkania się owych tradycji retorycznych w języku Jana Pawła II niż ta, która urosła do rangi tyleż symbolicznej, co proroczej, tj. frazy kończącej warszawską homilię na Placu Zwycięstwa podczas pierwszej, historycznej pielgrzymki do Polski: „Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi!... Tej Ziemi!” (1979/25). Nie kto inny jak Danuta Michałowska, wybitna aktorka i przyjaciółka Karola Wojtyły z czasu Teatru Rapsodycznego, nazwie tę frazę „szczytem kunsztu świadomego posługiwania się słowem”⁴¹. Ale też bynajmniej nie dla porządku rzeczy godzi się dodać, iż owe papieskie słowa, których nawet ortografia ma swoją wymowę, stanowią bezpośrednie nawiązanie do jednego z wersetów responsoryjnego psalmu-hymnu na cześć Boga-stwórcy (Ps 104, 30).

Język Jana Pawła II a tradycja polskich modlitw i nabożeństw

Poszukiwań asocjacji i paralel pomiędzy polszczyzną Jana Pawła II a wzorcami polskiego stylu biblijnego nie sposób ograniczyć tylko do tych płaszczyzn, które sytuują się w sferze ich prymarnych wyznaczników i obszarów oddziaływania. W kręgu istotnych determinantów szerzej pojętej polskiej przestrzeni biblijno-językowej widzieć należy również bogaty repertuar tekstów oraz zachowań religijnych o charakterze, rzec by można, „okołokanonicznym”. Jest to zazwyczaj krąg świadectw, w których

39 O źródłach i formach oddziaływaniu tradycji retorycznej na język wystąpień i pism Jana Pawła II zob. m.in.: K. Ożóg, *Retoryka tekstów Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, dz. cyt., a także, A. Seul, *Piękno nieliterackiego słowa Jana Pawła II*, [w:] *Zielonogórskie Seminaria Językoznawcze. Estetyka językowa w komunikowaniu*, redakcja nauk. M. Steciąg, M. Kaczor, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2019, s. 97–109.

40 J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Ossolineum, Wrocław 1990, s. 281.

41 Cyt za: *Świat słowa Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 111.

określone treści biblijne podlegają przetworzeniu na prawach *via pia exercita populi christiani*, czyli przez pryzmat osobliwie w swej formie i treści wyrażanej „teologii ludowej”, w tym także tą drogą odkrywanych tajemnic i treści zawartych na kartach Pisma Świętego.

Istnieje wiele dowodów na to, iż niemała część tradycyjnych polskich biblizmów (głównie frazeologizmów i formuł językowych) swoje upowszechnienie zawdzięcza właśnie owym pośrednim ogniwom. Wymownym przykładem są tu chociażby losy wyrażen *arka przymierza* czy też *padół łez*, z których pierwsze swoje utrwalenie w większym stopniu zawdzięcza staropolskiemu nabożeństwu *Godzinek* oraz powieści poetyckiej *Konrad Wallenrod (Pieśń Wajdeloty)* Adama Mickiewicza niż tekstowi biblijnemu. Drugie zaś, mimo swojego psalmicznego prototypu (Ps 84, 7), szersze upowszechnienia zyskało dzięki polskiej wersji łacińskiej pieśni maryjnej *Salve Regina*⁴².

Bliższe spojrzenie na językowy kształt homilii i przemówień Papieża do rodaków co rusz przynosi przykłady nie tylko troski o pielęgnowanie tej części narodowej kultury, ale też niejednokrotnie tego rodzaju świadectwa czyni źródłem pogłębionej refleksji teologicznej. Nader wymownym przykładem papieskiego „zadomowienia” w tym typie tekstów było przywołanie w homilii wygłoszonej podczas liturgii słowa w Sosnowcu w roku 1999 *in extenso* tekstu Psalmu 117 w wersji pochodzącej nie z przekładu kanonicznego, lecz w postaci sparafrazowanej przez Franciszka Karpińskiego:

Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie,
Daj mu cześć winną całe ludzkie plemię,
Bo litość Jego nad nami stwierdzona,
A prawda Pańska wiecznie uiszczona (1999/1148)⁴³.

Warto przypomnieć, iż to właśnie cykl osiemnastowiecznych rymowanych parafraz psalterzowych Karpińskiego po dziś dzień współtworzy, obok poetyckich psalmów Jana Kochanowskiego, kanon polskich śpiewów niespornych.

Równie wymownym świadectwem obecności tej tradycji było osnucie całej krakowskiej homilii w roku 1999 wokół tekstu hymnu *Te Deum*, wywodzącego się z wczesnochrześcijańskiej hymnografii łacińskiej i zawierającego wiele elementów odniesień biblijnych, a którego rozpowszechniona wersja rodziła datuje się od milenijnych obchodów chrztu Polski. Co ważne, dla podkreślenia rangi tego hymnu Jan Paweł II w trakcie homilii paralelnie przywołał zarówno oryginalną wersję łacińską, jak i polską⁴⁴. W tym samym nurcie pośrednich odwołań biblijnych sytuuje się osob-

42 Por. S. Koziara, *O frazeologii biblijnej nie zawsze biblijnego pochodzenia*, [w:] tegoż, *Szkice z polskiej frazeologii biblijnej*, Oficyna Wydawnicza Leksem, Łask 2015, s. 55–65.

43 Na marginesie przyjdzie zauważyć, iż w nocy redakcyjnej do tej części publikowanej homilii papieskiej tekst tego psalmu błędnie przypisano Janowi Kochanowskiemu.

44 Gwoli ścisłości warto przypomnieć, iż z powodu choroby Papież nie przewodniczył tego dnia liturgii a tekst homilii został odczytany przez kardynała Franciszka Macharskiego.

ny fragment przemówienia do młodzieży poświęcony *Bogurodzicy*, wygłoszony na gnieźnieńskim Wzgórzu Lecha podczas pierwszej pielgrzymki do ojczyzny, w którym Jan Paweł II najstarszą naszą pieśń nazwie „polskim Credo”, a także, za ks. Jakubem Wujkiem, „katechizmem polskim” (1979/40-41).

Owa szczególna estyma, z jaką odnosił się Papież Polak do tej części rodzimej kultury duchowej, czemu po wielokroć dał wyraz w trakcie pielgrzymek do ojczyzny, w równym stopniu obejmowała repertuar tradycyjnych pieśni i modlitw. W czasie spotkań odbywanych w latach trudnych doświadczeń narodowych (np. stan wojenny) nie mogło zabraknąć przywołań pieśni *Boże coś Polskę*, mającej pierwotnie dość osobliwą genezę⁴⁵, a która z czasem zyskała status patriotyczno-religijnego hymnu o niemalże eschatologicznej wymowie, ujętej także w papieskich homiliach w dwojaką, warunkowaną sytuacyjnie, formę refrenu: *Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie* (1983/274) oraz *Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie* (1991/575). Podobne rangą i funkcją są też obecne w wystąpieniach Ojca Świętego przywołania tekstowe, mającego średnio-wieczny rodowód, hymnu *Gaude Mater Polonia*, skomponowanego na okoliczność kanonizacji św. Stanisława (1997/968). Nie inaczej rzecz ma się z wieloma tekstami tradycyjnych polskich pieśni kościelnych, głównie pasyjnych, które w tym miejscu przyjdzie przywołać jedynie poprzez incipity: *Pod Twą obronę* (1999/1183), *Krzyżu święty, nade wszystko* (1997/970), *Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony* (1999/1070), *Twemu sercu cześć składamy, o Jezu nasz, o Jezu...* (1999/1031).

Papieskie słowo inspirowane Słowem

Głębokie zakorzenienie w wielorakich wymiarach biblijnej tradycji polszczyzny, jakie ujawniają teksty papieskich wystąpień do rodaków, nie dokonuje się tylko poprzez eksplicytnie przywoływane jednostki i konstrukcje językowe. Idiolektałne zaplecze tworzą tu także pośrednie, implicytne odwołania, aluzje, nie pomijając subtelnych nierzadko gier językowych. Uwrażliwienie na poetycki wymiar słowa, jego potencjał tkwiący w semantyce i symbolice nader często stanowią także kanwę papieskich odwołań biblijnych, tym cenniejszych dla obserwacji osobniczych cech językowych, gdy pojawiają się nie w obrębie oficjalnego, poddanego określonym rygorom gatunkowym tekstu, czy też udziałowi „drugiej ręki”, ale w trakcie swobodnych wypowiedzi do wiernych, spontanicznie wygłaszanych zazwyczaj po zakończonej liturgii.

Znamiennym przykładem jest tu wystąpienie skierowane do wiernych w Radomiu w roku 1991, w którym tematem *sui generis* egzegezy Jan Paweł II uczynił wiatr. Warto przywołać nieco szersze, interesujące nas tu fragmenty papieskich słów:

⁴⁵ Tekst tej pieśni, wzorowanej na angielskim hymnie *God save the King*, pierwotnie dedykowany był carowi Aleksandrowi I, zaś po klęsce powstania listopadowego stał się utworem o wymowie patriotycznej, by ostatecznie, w zmodyfikowanej wersji, przejąć funkcję pieśni religijnej. Po odzyskaniu niepodległości w roku 1918 pieśń ta w konkurencji z *Mazurkiem Dąbrowskiego* aspirowała do roli hymnu narodowego.

A oprócz nas wszystkich, tych, których wymieniłem, a może i nie potrafiłem wymienić, jest tu jeszcze potężny wiatr. Muszę powiedzieć, że tym razem wiatr towarzyszy mi od pierwszego momentu przybycia na ziemię polską nad Bałtykiem w Koszalinie. Wiatr od morza. I ten wiatr powraca na różnych etapach. Można by nawiązać do starego powiedzenia: papież rzuca słowa na wiatr. Istotnie, rzuca słowa na wiatr! Bo wierzy w wiatr. Wierzy w taki potężny wiatr, który kiedyś wstrząsnął ścianami wiecznika w Jerozolimie. W tym wietrze wyraziło się przez siłę natury tchnienie Ducha Świętego. (...). I dlatego kończąc to moje z wami spotkanie, drodzy bracia i siostry, pragnę wznieść wspólnie z wami modlitwę do Trójcy Przenajświętszej, ażeby wiatr Ducha Świętego poniosł słowo papieża i słowo całej naszej wspólnoty (...), żeby ukształtował nowe nasze życie we wszystkich jego wymiarach i żeby była mocna ta III Rzeczpospolita tym Bożym tchnieniem, tym wiatrem, wiatrem Ducha Świętego, który odnawia oblicze ziemi (1991/626).

Obok wielu, jakże umiejętnie dobranych intertekstualnych odwołań, jakie kryją się w tym tekście (np. *wiatr od morza* – aluzja do tytułu powieści historycznej Stefana Żeromskiego, *I powraca wiatr* – możliwe reminiscencje z tytułem autobiograficznej książki rosyjskiego pisarza-dysydenta, Władimira Bukowskiego, czy też utarty zwrot *rzucić słowa na wiatr*), Papież podjął tyleż kompetentną biblistycznie i filologicznie, ile subtelny egzegezę, pełną asocjacji grę językową wokół rzeczownika *wiatr*, którego kontekst starotestamentowy odsyła do hebrajskiej formy *ruah*, mającej prymarne znaczenie ‘wiatr’, ewokującej na równi także znacznie symbolizujące ducha⁴⁶. W polszczyźnie zaś, poddanej w większym stopniu wpływowi łacińskiej formy *spiritus*, rzeczownik *wiatr* nie zawiera prostych odwołań do owych „duchowych” znaczeń, ale dają się one pośrednio odnaleźć w leksemach, które tworzą ten sam krąg słowotwórczy i semantyczny z formą *duch*, tj. np. *dech*, *oddech*, *tchnąć*⁴⁷.

I na koniec jeszcze jedno egzemplum, świadectwo trwałego „zrośnięcia się” papieskiego idiolektu z dziedzictwem polskiego języka i stylu biblijnego. Zawiera się ono w równie pamiętnej homilii wygłoszonej podczas spotkania z wiernymi w Krośnie w roku 1997, w przeważającej części skierowanej do ludzi rolniczego trudu. W przesłaniu tym Papież wypowiedział m.in. słowa:

46 Dodatkowym świadectwem owego spotkania „papieża egzegety” z „papieżem filologiem” przy okazji namysłu nad językową konceptualizacją biblijnego pojęcia Ducha stała się wypowiedź Jana Pawła II podczas audiencji generalnej w roku 1990. O tym, jaką rangę Jan Paweł II przypisywał słowu i filologicznemu nad nim namysłowi, jego roli w procesie budowania tożsamości oraz tworzenia kultury, bardzo wymownie świadczą papieskie słowa wypowiedziane, we wspomnianym już uprzednio, przemówieniu inauguracyjnym do uczestników sympozjum sławistów, zob. *Świat słowa Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 25–26, 32–33, 72.

47 Stąd też nieobca polszczyźnie biblijnej fraza z Ewangelii Janowej za łacińskim wzorcem utrwalonym przez Biblię Wujkową zyskała postać *Duch tchnie, kędy chce*, a którą przekłady odwołujące się do podstawy języków oryginalnych oddają w kształcie *Wiatr wieje, kędy chce* (J 3, 8), por. S. Koziara, *Tradycyjne biblizmy a nowe polskie przekłady Pisma Świętego*, dz. cyt., s. 281–282.

Pozostańcie wierni tradycjom waszych praojców. Oni podnosząc wzrok znad ziemi ogarniali nim horyzont, gdzie niebo łączy się z ziemią, i do nieba zanosili modlitwę o urodzaj, o ziarno dla siewcy i ziarno dla chleba. Oni w Imię Boże rozpoczynali każdy dzień i każdą swoją pracę i z Bogiem swoje rolnicze dzieło kończyli. Pozostańcie wierni tej prastarej tradycji! Ona wyraża najgłębszą prawdę o sensie i owocności waszej pracy. Tak bardzo jesteście podobni do ewangelicznego siewcy. Szanujcie każde ziarno zboża kryjące w sobie cudowną moc życia. Uszanujcie również ziarno słowa Bożego. Niech z ust polskiego rolnika nie znika to piękne pozdrowienie „Szczęść Boże!” i „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!”. Pozdrawiajcie się tymi słowami, przekazując w ten sposób najlepsze życzenia [bliźnim]. W nich zawarta jest wasza chrześcijańska godność. (...) Twórzcie kulturę wsi, w której obok nowych wymiarów, jakie niosą czasy, pozostanie – jak u dobrego gospodarza – miejsce na rzeczy stare, uświęcone tradycją, potwierdzone przez prawdę wieków” (1997/1003-1004).

Nie potrzeba szczególnego rodzaju dowodzenia, aby stwierdzić, że złożony przez Jana Pawła II w tej części homilii hołd dla rolniczej pracy oraz prastarej tradycji wiejskiej wyrażony został językiem wzorowanym na ewangelicznych przypowieściach, nade wszystko tej o dobrym gospodarzu i siewcy ziarna, o jego wzrastaniu i życiodajnej mocy. Są to zarazem te spośród wielkich figur języka nowotestamentowego, które odwołują się do typowo agrarnej symboliki i metaforyki. Ten typ obrazowania, jaki ujawnia się w przywołanej homilii papieskiej, ocierający się niemal o inkulturacyjny zabieg tworzenia paraleli pomiędzy ewangelicznym siewcą i rodzimym rolnikiem, wpisuje się, obok wielu podobnych zabiegów, na trwałe w figuratywno-symboliczny kształt polskiego stylu biblijnego⁴⁸.

Postscriptum

Na prawach uwag dodanych przyjdzie na koniec przypomnieć ciekawą inicjatywę, która towarzyszyła zorganizowanej przed z górą dziesięć laty konferencji na temat wpływu, jaki Jan Paweł II wywarł na język polski⁴⁹. Mowa tu o swego rodzaju ankiecie, którą organizatorzy owej konferencji skierowali do polskich językoznawców z prośbą o odpowiedź na pytanie, czy i jak można określić oddziaływanie Jana Pawła II na język polski?⁵⁰. Pośród 37 odpowiedzi, jakich udzieliło grono znanych polskich lin-

48 W kontekście mówienia o obrazowości stylu Jana Pawła II przyjdzie jedynie tu zasygnalizować potrzebę zwrócenia uwagi na rolę Papieża Polaka w kreowaniu bądź nobilitacji wielu, dziś już mających wymiar powszechny, obrazów-metafor, pośród których szczególne miejsce zajmuje metafora „dwóch płuc chrześcijaństwa”, genetycznie przynależna rosyjskiemu myślicielowi, Władysławowi Iwanowowi. Szerzej zob. G. Przebinda, *Większa Europa. Papież wobec Rosji i Ukrainy*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2001, s. 79–82.

49 O inicjatywie tej oraz jej pokłosiu publikacyjnym mowa jest w przypisie pierwszym niniejszego opracowania.

50 Wyniki tej ankiety szerzej zaprezentowane zostały w osobnym artykule profesora Stanisława Miłkołajczaka, inspiratora i autora tej inicjatywy, zob. tegoż, *Językoznawcy w wpływie Jana Pawła II na język polski*, [w:] *Jan Paweł II. Odnawiciel mowy polskiej*, dz. cyt., s. 61–75.

gwistów, ponad połowa opowiedziała się za nazwaniem owej roli mianem „Krzewiciel piękna mowy polskiej”, obok mniejszej grupy tych, którzy wpływ ten określiło jako „Odnawiciel mowy polskiej”. Pojedynczo pojawiły się też nazwy: „Propagator mowy polskiej”, „Krzewiciel mowy polskiej”, „Mistrz słowa”, „Sługa słowa polskiego”. Nie uzurpując sobie bynajmniej prawa do roli recenzenta zgłoszonych i mających swoje uzasadnienie nominacji-tytułów, w świetle zaprezentowanych uwag można pokusić się o dodanie do tej kolekcji zasług Jana Pawła II względem ojczystego języka jeszcze jednego miana: „Kontynuator i obrońca polskiego stylu biblijnego”, tego szczególnego rodzaju „kodu” rodzimej kultury duchowej, którego wielowiekowa tradycja ukształtowana została zarówno na najlepszych wzorcach retorycznych i literackich, jak też wielorakich formach spotkania polszczyzny ze Słowem.

Bibliografia

Teksty źródłowe

Jan Paweł II. *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999. Przemówienia, homilie*, 1999, opr. redakcyjne J. Poniewierski, Wydawnictwo Znak, Kraków

Karol Wojtyła. *Jan Paweł II. Dzieła literackie i teatralne*, t. I. *Juwenilia (1938–1946)*, 2019, pod redakcją J. Popiela, Wydawnictwo Znak, Kraków

Literatura przedmiotowa

Bieńkowska D., 1994, *Odbicie stylu przekładu Biblii J. Wujka w literaturze polskiej*, [w:] *Jan Jakub Wujek tłumacz Biblii na język polski. W czterechsetną rocznicę wydania Nowego Testamentu 1593–1993*, redakcja M. Kamińska, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź, s. 162–170

Bieńkowska D., 2002, *Polski styl biblijny*, Wydawnictwo Archidiecezji Łódzkiej, Łódź

Buttiglione R., 2010, *Mysł Karola Wojtyły*, przeł. J. Merecki SDS, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin

Ceglińska A., 2000, *Piękno papieskiego słowa. O stylu encyklik Jana Pawła II*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź.

Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole

Chrzastowska B., 2001, *Poezja myśli i wiary. O twórczości poetyckiej Karola Wojtyły*, [w:] *Jan Paweł II – człowiek i dzieło*, pod redakcją B. Walczaka, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 113–133

Encyklopedia katolicka, 1993, t. 6, pod redakcją J. Walkusza, S. Janeczka, S. Wielgusa, S. Fity, J. Misiurka, M. Ruseckiego, A. Stępnia, A. Weissa, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin

- Gajda S., 2009, *Osobowość językowa Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, [w:] *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, pod redakcją S. Mikołajczaka i M. Wrześniewskiej-Pietrzak, Wydawnictwo WiS, Poznań, s. 83–88
- Grzegorzczkowska R., 2009, *Rozumienie pojęcia odpowiedzialności w wypowiedziach Jana Pawła II skierowanych do młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, pod redakcją S. Mikołajczaka i M. Wrześniewskiej-Pietrzak, Wydawnictwo WiS, Poznań, s. 199–204
- Jan Paweł II – człowiek i dzieło*, 2001, pod redakcją B. Walczaka, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań
- Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, 2009, pod redakcją S. Mikołajczaka i M. Wrześniewskiej-Pietrzak, Wydawnictwo WiS, Poznań
- Kamińska M., 2001, *Piękno papieskiego słowa. Wybrane problemy stylu Jana Pawła II*, [w:] *Język w komunikacji*, t. II, redakcja G. Habrajska, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, Łódź, s. 5–10
- Koziara S., 2009, *Tradycyjne biblizmy a nowe polskie przekłady Pisma Świętego (ujęcie filologiczno-normatywne)*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków
- Koziara S., 2015, *O frazeologii biblijnej nie zawsze biblijnego pochodzenia*, [w:] tegoż, *Szkice z polskiej frazeologii biblijnej*, Oficyna Wydawnicza Leksem, Łask, s. 55–65.
- Koziara S., 2016, *Frazeologia w Biblii. Biblia we frazeologii języka polskiego*, „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 48–59
- Koziara S., 2016a, *Biblia Tysiąclecia wobec tradycji polszczyzny biblijnej – uwagi jubileuszowe*, „Język Polski” R. 96, z. 4, s. 15–31
- Koziara S., 2018, *W stronę retoryki. O poszukiwaniu nowych sposobów opisu dziedzictwa biblijnego w języku polskim*, „Roczniki Humanistyczne”, z. 6, Językoznawstwo, s. 57–73
- Koziara S., 2020, *Dziedzictwo retoryczne we współczesnych zbiorach biblizmów języka polskiego. Casus chiazmu*, [w:] *Dialog z Tradycją*, t. 8, *Dziedzictwo antyczne i biblijne dziś*, pod redakcją M. Pudy-Blokesz i M. Ryszki-Kurczab, Collegium Columbinum, Kraków, s. 179–192
- Kozłowska A., 2008, *Język poetycki Karola Wojtyły. Próba charakterystyki*, „Colloquia Litteraria”, vol. 3, s. 193–214
- Kozłowska A., 2009, *Język poetycki Karola Wojtyły wobec tradycji romantyków*, [w:] *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, pod redakcją S. Mikołajczaka i M. Wrześniewskiej-Pietrzak, Wydawnictwo WiS, Poznań, s. 271–278
- Krygier-Łączkowska A., 2009, *Jana Pawła II dyskusja z nowomową*, [w:] *Jan Paweł II. Odnowiciel mowy polskiej*, pod redakcją S. Mikołajczaka i M. Wrześniewskiej-Pietrzak, Wydawnictwo WiS, Poznań, s. 91–103
- Kubiak Z., 1993, *Przestrzeń dzieł wiecznych. Eseje o tradycji kultury śródziemnomorskiej*, Wydawnictwo Znak, Kraków

- Laskowska E., 2001, *Wartościowanie w wypowiedziach Jana Pawła II*, „Język Polski” R. 81, z. 1-2, s. 20-23
- Meynet R., 2001, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, przeł. K. Łukowicz, T. Kot, Wydawnictwo WAM, Kraków
- Mikołajczak S., 2009, *Językoznawcy o wpływie Jana Pawła II na język polski*, [w:] *Jan Paweł II. Odnawiciel mowy polskiej*, pod redakcją S. Mikołajczaka i M. Wrześniewskiej-Pietrzak, Wydawnictwo WiS, Poznań, s. 61-75
- Miłosz Cz., 1982, *Przedmowa tłumacza*, [w:] *Księga Psalmów, tłumaczył z hebrajskiego Czesław Miłosz*, Éditions du Dialogue, Paris, s. 45-52
- Miodek J., 1984, *Osobliwości stylu Jana Pawła II*, „Język Polski”, R. 64, z. 3, s. 173-176
- Miodek J., 1988, *Osobliwości stylu Jana Pawła II (2)*, „Język Polski”, R. 78, z. 4-5, s. 230-233
- Okoń J., 1982, *Życiowy profil poety (o drodze twórczej Karola Wojtyły)*, „Znak”, nr 6, s. 556-578
- Ong W.J., 2003, *Psychodynamika oralności*, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, opr. G. Godlewski, A. Mencwel, R. Sulima, wstęp i redakcja G. Godlewski, przeł. J. Japola, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 191-202
- Ożóg K., 2009, *Retoryka tekstów Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, [w:] *Jan Paweł II. Odnawiciel mowy polskiej*, pod redakcją S. Mikołajczaka i M. Wrześniewskiej-Pietrzak, Wydawnictwo WiS, Poznań, s. 141-149
- Pajdzińska A., *O perswazyjności w tekstach Jana Pawła II*, [w:] *Jan Paweł II. Odnawiciel mowy polskiej*, pod redakcją S. Mikołajczaka i M. Wrześniewskiej-Pietrzak, Wydawnictwo WiS, Poznań 2009, s. 151-159
- Polszczyzna biblijna. Między tradycją a współczesnością*, 2009, t. 1-2, pod redakcją S. Koziary, W. Przyczyny, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów
- Popiel J., 2006, *Los artysty w czasach zniewolenia: Teatr Rapsodyczny 1941-1967*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków
- Przebinda G., 2001, *Większa Europa. Papież wobec Rosji i Ukrainy*, Wydawnictwo Znak, Kraków
- Przybylska R., 2004, *Uwagi o języku listów Karola Wojtyły do Mieczysława Kotlarczyka*, „Język Polski”, R. 84, z. 2, s. 81-87
- Seul A., 2019, *Piękno nieliterackiego słowa Jana Pawła II*, [w:] *Zielonogórskie Seminaria Językoznawcze. Estetyka językowa w komunikowaniu*, redakcja nauk. M. Steciąg, M. Kaczor, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra, s. 97-109.
- Stefanowska Z., 1998, *Historia i profecja. Studium o Księgach narodu i pielgrzymstwa polskiego Adama Mickiewicza*, Kraków

Świat słowa Jana Pawła II. Refleksje – wspomnienia – opinie, 2007, opracowała M. Dalgiewicz, Teolingwistyka 3, redaktor W. Przyczyna, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów

Ulewicz T., 1988, *Młodość – rzeźbiarka, czyli studenckie i wojenne lata Karola Wojtyły*, [w:] *Servo veritatis*, pod redakcją W. Stróżewskiego, Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 17–26

Walczak B., 2009, *Jan Paweł II – Odnawiciel mowy polskiej*, [w:] *Jan Paweł II. Odnawiciel mowy polskiej*, pod redakcją S. Mikołajczaka i M. Wrześniewskiej-Pietrzak, Wydawnictwo WiS, Poznań, s. 77–81

Walczak B., 2001, *Jan Paweł II a język polski*, [w:] *Jan Paweł II – człowiek i dzieło*, pod redakcją B. Walczaka, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 157–163

Wojciechowski M., 2012, *Wpływy greckie w Biblii*, Wydawnictwo WAM, Kraków

Ziomek J., 1990, *Retoryka opisowa*, Ossolineum, Wrocław

Bazy elektroniczne

<http://www.nkjp.uni.lodz.pl/index>

STRESZCZENIE

Język Jana Pawła II wobec dziedzictwa polskiego stylu biblijnego (na materiale homilii i przemówień do rodaków)

Artykuł stanowi próbę lingwistycznego opisu niektórych osobniczych (idiolektałnych) właściwości języka i stylu publicznych wystąpień Jana Pawła II. Obiektem analiz autor uczynił język homilii i przemówień Papieża Polaka wygłoszonych w trakcie pielgrzymek do ojczyzny odbytych na przestrzeni lat 1979–1999. Zasadniczy cel opracowania zmierza w kierunku odpowiedzi na pytanie o rodzaj i sposoby obecności w tekstach Jana Pawła II tych właściwości językowych, które składają się na typowe wyznaczniki polskiego stylu biblijnego, mającego bogate wzorce oraz wielowiekową tradycję. Analiza pod tym kątem języka papieskich homilii skierowanych do rodaków w sposób jednoznaczny potwierdza obecność w nich wielorakich świadectw nawiązań do szeroko pojętego dziedzictwa polszczyzny biblijnej. Wyrażają się one nie tylko w drodze odwołań do kanonicznego tekstu Pisma Świętego, ale także poprzez pośrednie obszary kultywujące cechy polskiego stylu biblijnego (literatura, język tradycyjnych pieśni religijnych, modlitw i nabożeństw).

SŁOWA KLUCZOWE

Jan Paweł II, homilia, język osobniczy, polski styl biblijny

ABSTRACT

The Language Used by John Paul II in Relation to the Heritage of the Polish Biblical Style (Based on the Material from Homilies and Speeches to the Poles)

The paper is an attempt at the linguistic description of some individual (idiolectal) features of the language and style used by John Paul II in his public speeches. The author explores the language of homilies and speeches of the Polish Pope, which were delivered during pilgrimages to his homeland in the period of 1979-1999. The fundamental goal of the work is to answer the question about the type and ways in which the texts of John Paul II contained those linguistic features which are typical of the Polish biblical style, having rich models and a centuries-long tradition. Such an analysis of the Pope's homilies targeted at the Poles clearly confirms the presence of multiple testimonies of references to the broadly understood heritage of biblical Polish language. They are expressed not only by means of references to the canonical text of the Bible, but also through indirect areas cultivating qualities of the Polish biblical style (literature, the language of traditional religious songs, prayers and church services).

KEY WORDS

John Paul II, homily, idiolect, Polish biblical style